Rozwój i wykorzystanie sztucznej inteligencji

Rozwój i wykorzystanie sztucznej inteligencji (AI) może stworzyć szansę dla MŚP i wzrostu gospodarczego w Polsce, wymaga jednak współpracy sektorów prywatnego i publicznego dotyczącej edukacji i odpowiednich ram prawno-finansowych - mówili uczestnicy debaty PAP.

Przedstawiciele rządu i biznesu wzięli udział w piątkowej debacie "Czy sztuczna inteligencja będzie motorem napędowym polskiej gospodarki i zmieni rynek pracy oraz zachowania konsumentów? O szansach i zagrożeniach jakie niesie ze sobą nowoczesna technologia", która odbyła się w Centrum Prasowym PAP.

"Wprowadzenie sztucznej inteligencji, tak jak udało się to w wielu obszarach, np. w sektorze bankowym, który jest jednym z najbardziej nowoczesnych w Europie i na świecie, tak i w wielu branżach tradycyjnych może dać nam wzrost PKB o kilka punktów procentowych" - stwierdziła minister przedsiębiorczości i technologii Jadwiga Emilewicz. Zastrzegła zarazem, że nie można bagatelizować kwestii etycznych ani konsekwencji społecznych wprowadzania nowych technologii.

Analitycy są przy tym optymistami. Według danych firmy Gartner na 100 miejsc pracy likwidowanych w wyniku wprowadzania AI ma się pojawiać 130 nowych. Ministerstwo cyfryzacji szacuje, że wykorzystanie sztucznej inteligencji może pozwolić Polsce osiągnąć w 2030 roku PKB na poziomie, jaki w innym razie pojawiłby się dopiero na przełomie 2034 i 2035 roku.

"Naszym zadaniem i wyzwaniem jednocześnie jest doprowadzić do tego, aby polska gospodarka w jak największym stopniu opierała się na przetwarzaniu danych i wykorzystywała do tego nowoczesne technologie, a tym samym kreowała zupełnie nowe rozwiązania, produkty i biznesy, których dzisiaj jeszcze nie ma, a które za chwilę się pojawią" - powiedział minister cyfryzacji Marek Zagórski.

"Sztuczna inteligencja już dzisiaj jest szeroko wykorzystywana, w przypadku Google chociażby do filtrowania spamu czy obsługi map. Wiele firm, ale i programów rządowych już od kilku lat szczególnie intensywnie kieruje działania w stronę sektora małych i średnich przedsiębiorstw, aby zacząć od tych podstawowych narzędzi" - wskazała szefowa polityki publicznej Google CEE Marta Poślad.

Dyrektor ds. marketingu polskiego oddziału firmy Huawei Dorota Haller przywołała badania przeprowadzone przez chińskiego producenta smartfonów i sprzętu sieciowego. Wynikało z nich, że mimo rozmaitych obaw 67 proc. polskich przedsiębiorców widzi przewagę korzyści nad zagrożeniami sztucznej inteligencji. "Dostrzegają oni przede wszystkim oszczędności, optymalizacje w zarządzaniu przedsiębiorstwem poprzez automatyzacje. Mały i średni biznes widzi tu przyszłość" - stwierdziła przedstawicielka Huaweia.

Potrzebujesz dobrej pożyczki? Zobacz oferty na pożyczki ratalne online!

Haller zastrzegła, że mimo to polskie firmy często "nie rozumieją do końca, czym jest sztuczna inteligencja", a konsumenci "boją się AI". Wskazała, że zgodnie z badaniami chińskiego koncernu pojęcie to zna tylko 38 proc. polskich internautów. "Edukacja jest kolosalnie ważna, aby odczarować sztuczną

inteligencję wśród młodzieży, przedsiębiorców i ogółu populacji. Jest to rolą nie tylko sfery rządowej, ale też biznesu" - podkreśliła.

"Firmy globalne, takie jak Microsoft, powinny dążyć do stworzenia w Polsce lokalnej inteligentnej doliny cyfrowej, by móc wspierać lokalne MŚP oraz start-upy, aby wartość intelektualna była tworzona tutaj, a firmy mogły ją komercjalizować globalnie" - ocenił dyrektor polityki korporacyjnej Microsoft Polska Piotr Marczuk. Dzięki temu wielkie firmy miałyby być w stanie współpracować z małymi, które z kolei korzystałyby z potencjału technologicznego dużych graczy branży technologicznej.

"Specjaliści rozróżniają dwa rodzaje sztucznej inteligencji, tzw. wąską i szeroką, która przekroczy zdolności człowieka. Na razie jesteśmy na etapie tej pierwszej, daleko od prawdziwej sztucznej inteligencji, przed której potencjalnymi konsekwencjami przestrzegali, choćby Elon Musk i Bill Gates" - stwierdził główny analityk domu inwestycyjnego Xelion Piotr Kuczyński. Jego zdaniem główną przeszkodą do mobilizacji przedsiębiorców są mała wiara w państwo oraz ograniczenia budżetowe, przez które na finansowanie badań mogą sobie pozwolić głównie międzynarodowe korporacje oraz państwa takie jak Stany Zjednoczone i Chiny.

Wcześniej w tym tygodniu do dalszych prac w sejmowej podkomisji trafił rządowy projekt ustawy o Fundacji Platforma Przemysłu Przyszłości, której ważnym elementem jest wykorzystanie sztucznej inteligencji.(PAP)